



POLSKA GEOTERMALNA ASOCJACJA

POLISH GEOTHERMAL ASSOCIATION

30-059 Kraków, Al. Mickiewicza 30 paw. B3, pok. 206, POLAND

Tel. +48 12 6173413, Fax. +48 12 6173113, e-mail: zimny@imir.agh.edu.pl

Jak zrestrukturyzować polskie gazownictwo?

Motto: "...Polski gaz jest 3-4 krotnie tańszy niż gaz z importu..."

/M.Kossowski, b.prezes PGNiG, sierpień 2005/

Od dłuższego czasu toczy się w kraju dyskusja nad sensem i celem restrukturyzacji polskiej gospodarki, w tym kompleksu paliwowo-energetycznego.

Kontynuując ten proces, szczególnie istotny w sytuacji tworzenia nowej wizji i strategii budowy IV Rzeczypospolitej przez Prezydenta i rząd premiera K. Marcinkiewicza, przedstawiamy propozycję restrukturyzacji i zmian w sektorze polskiego gazownictwa.

Wprowadzenie, cele restrukturyzacji.

We wszystkich analizach z tego zakresu cele restrukturyzacji są następujące:

- określenie rzeczywistego zapotrzebowania Polski na gaz, jako jednego z możliwych nośników energii,
- zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego kraju oraz ciągłości dostaw gazu do odbiorców, po korzystnych cenach,
- dostosowanie struktury i funkcjonowania gazownictwa do wymogów UE,
- zwiększenie efektywności ekonomicznej i technicznej gazownictwa.

Mimo zasadniczej zgody co do przedstawionych celów restrukturyzacji, proponowane są wręcz rozbieżne i przeciwne rozwiązania. Wspólną cechą dotychczasowych procesów restrukturyzacyjnych III RP było utrwalanie przekonania, że wszystko można sprzedać inwestorowi strategicznemu, pozbyć się za bezcen majątku narodowego, ponieważ brak jest środków na rozwój. Tę fałszywą doktrynę należy zdecydowanie odrzucić w IV RP i zastanowić się jak państwo może i powinno, skutecznie wpływać na proces przemian w każdym obszarze, np. energetyce.

Ponieważ powtarzana jest bezpodstawnie, przy każdej okazji, formuła o konieczności dostosowania do wymogów UE m.in. polskiego gazownictwa przez prywatyzację, -zaczniemy analizę zagadnienia od tego problemu.

1. Restrukturyzacja gazownictwa w Polsce a wymogi UE.

Ministerstwa Skarbu i Gospodarki utrzymują, że monopol na import gazu będzie musiał ulec zmianie w najbliższych latach, z powodu rzekomego koniecznego dopuszczenia stron trzecich do zintegrowanego systemu polskich sieci przesyłowych; tzw. zasada TPA (Third Part Access). Tymczasem Dyrektywa Gazowa ustalająca zasady: zakupu, dostaw, magazynowania, transportu i dystrybucji - jasno stwierdza, iż stopień otwarcia rynku krajowego w 2008 roku ma wynieść minimum 33% a maksimum 43%¹.



POLSKA GEOTERMALNA ASOCJACJA

POLISH GEOTHERMAL ASSOCIATION

30-059 Kraków, Al. Mickiewicza 30 paw. B3, pok. 206, POLAND

Tel. +48 12 6173413, Fax. +48 12 6173113, e-mail: zimny@imir.agh.edu.pl

Tymczasem w ustawodawstwie polskim przewidziano już 100 proc. otwarcie naszego rynku gazowego w 2007r. Komu na tym zależało?

Ta sama Dyrektywa przewiduje prawo odmowy dostępu do sieci przesyłowej (TPA) z kilku powodów, m.in. braku przepustowości sieci gazowej, trudności ekonomicznych monopolisty (PGNiG) w realizacji wieloletnich kontraktów gazowych typu "bierz lub płać", oraz jeżeli dostęp (TPA) utrudni monopolistom wypełnianie zobowiązań z tytułu usług przedsiębiorstwa użyteczności publicznej¹.

W wielu krajach Europy zintegrowane narodowe monopole gazowe, jak u nas PGNiG, specjalnie stwarzają lepsze warunki dla odbiorców indywidualnych, np. tańsze ciepło i prąd dla gospodarstw domowych, niż dla przemysłu. Ponieważ w większości państw UE rynki gazowe są chronione jako dobra narodowe, tak Dyrektywy UE jak i Komisja Europejska dopuszczają państwowy i prywatny status gazownictwa. Stąd wynika, że **nie ma żadnej konieczności prywatyzacji i sprzedaży tych firm (PGNiG)**.

Ponadto artykuł 222 Traktatu Rzymskiego wręcz zabrania UE określania form własności w gospodarce krajów członkowskich. Dyrektywa Gazowa przewiduje również odstępstwa od reguł wolnego rynku dla państw UE, posiadających jednego zewnętrznego dostawcę, który pokrywa ponad 75% zużycia w kraju (Gazprom).

Dyrektywa pozwala również nałożyć na firmy gazowe (PGNiG) zobowiązania państwa z tytułu usług użyteczności publicznej - jeżeli wynika to z konieczności zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju, ciągłości dostaw gazu, poziomu cen i ekologii. W zamian przedsiębiorstwa gazowe mogą odmówić dostępu strony trzeciej (TPA) do sieci krajowej.

Tak więc, **w świetle prawa UE mamy pełną swobodę w wyborze kierunków i zasad funkcjonowania gazownictwa w Polsce.**

2. Bezpieczeństwo zaopatrzenia w gaz i ciągłość dostaw odbiorcom.

Kryterium bezpieczeństwa energetycznego kraju jest wskaźnik samowystarczalności energetycznej, rozumiany jako stosunek ilości energii pozyskanej w kraju do ilości energii zużytej. Wskaźnik ten nieustannie maleje. W latach 1960-ych wynosił blisko 120%, w latach 80-ych przeszło 100% - co zapewniało Polsce stosunkowo wysoki stopień bezpieczeństwa energetycznego i suwerenności². Od kilkunastu lat wartość tego wskaźnika intensywnie maleje, co spowodowane jest wzrostem dostaw gazu i ropy z Rosji, przy znacznym spadku zużycia własnego węgla.

Rządowe „Założenia polityki energetycznej Polski do roku 2025”, przewidują dalszy spadek wskaźnika samowystarczalności energetycznej do 60% w roku 2020³. Tak dalej być nie może, dlatego że w sposób świadomy i dobrowolny III Rzeczypospolita uzależniła gospodarkę kraju od strategicznego importu ropy i gazu z jednego kierunku (Rosja), którego ceny nieustannie i znacząco rosną. Prawie 70% polskich gospodarstw uzależnionych jest całkowicie od gazu, podobnie przemysł, usługi i rzemiosło.

Zastąpienie gazu, energią elektryczną wymagałoby zwiększenia mocy polskich elektrowni z innych źródeł o 50%. I dlatego, tak ważnym problemem jest **podjęcie nadzwyczajnych działań Rządu w celu zapewnienia bezpieczeństwa i suwerenności energetycznej Polski**. Każdy dzień zwłoki jest na korzyść Rosji i pośredników w handlu gazem. Alternatywą dla istniejących



POLSKA GEOTERMALNA ASOCJACJA

POLISH GEOTHERMAL ASSOCIATION

30-059 Kraków, Al. Mickiewicza 30 paw. B3, pok. 206, POLAND

Tel. +48 12 6173413, Fax. +48 12 6173113, e-mail: zimny@imir.agh.edu.pl

uwarunkowań jest produkcja na dużą skalę ciepła i prądu z własnych zasobów kopalnych i odnawialnych.

Na podstawie niekorzystnego dla Polski "kontraktu stulecia", podpisano umowę z Gazpromem, którą renegotjowano w 2003 roku, zmniejszając ilość dostaw gazu z 232 mld m³ do 161,4 mld m³, tj o około 30% mniej⁴. Mimo tego, organizacja polskiego gazownictwa jest praktycznie bezradna w przypadku dłuższego zmniejszenia lub wstrzymania dostaw.

Stąd, należy szybko podjąć decyzję o bezpiecznej dywersyfikacji dostaw, minimum z dwóch kierunków o zbliżonym poziomie; wydobyć własne należy zwiększyć: do roku 2010 o 100 proc. w stosunku do roku 2005 tj. do 8-9 mld m³, zaś do roku 2022 stosownie do potrzeb kraju - przy stałym, renegotjowanym w 2003r. imporcie z Rosji, w wysokości 8 mld m³ do roku 2014 oraz 9 mld m³ do roku 2022.

Przedstawiony bilans wykazuje, iż **najszybszą i najlepszą metodą na poprawę bezpieczeństwa energetycznego Polski, jest powrót do rozwoju własnego wydobycia** i wierceń poszukiwawczych jak to było do końca lat 70-tych. Mamy zasoby gazu pozwalające na samowystarczalność kraju na przeszło 100 lat⁵.

Ponadto należy, w ciągu 3-4 lat wybudować na Wybrzeżu terminal na ciekły gaz (LNG) o możliwym przesyłce 2-4 mld m³, pracujący w systemie SPOT (zakupy nagłe), którego budowę rozpatrują już polskie firmy. Bardzo dobrą lokalizacją dla tego projektu byłoby Niechorze. Należy również zwiększyć pojemność magazynów gazu w Polsce na okres zapotrzebowania do 90 dni.

Gazownictwo, jak żadna inna gałąź energetyki wymaga ciągłości dostaw, ponieważ przerwa grozi zapowietrzeniem sieci gazowniczej, zaś mieszanina gazu i powietrza jest bardzo silnie wybuchowa.

Katastrofalne dziś dla Polski skutki, spowodowane w III RP utratą bezpieczeństwa energetycznego kraju oraz brakiem gwarancji ciągłości dostaw gazu z Rosji - winny bezwzględnie obciążyć konstytucyjnie i karnie decydentów podejmujących tak szkodliwe dla państwa decyzje, mające znamiona zdrady stanu.

3. Jak robią to inne kraje?

W przeciwieństwie do planowanej w Polsce "rekonstrukcji gazownictwa" przez podział i sprzedaż państwowego monopolisty PGNiG -w Europie trwa proces odwrotny; koncentracji i konsolidacji oraz tworzenia państwowych narodowych koncernów gazowych takich jak: Gazprom (Rosja), OMV (Austria), Distrigaz (Belgia), Gasunie (Holandia), ENI (Włochy), Transgas (Czechy), MOL(Węgry), Gas de France (Francja), czy Statoil (Norwegia).

Sytuacja Polski bardziej niż te kraje uzasadnia, zachowanie narodowego charakteru, dotychczasowego głównego kupującego gaz tj. PGNiG - z możliwych kilku źródeł -co wprawdzie będzie kosztowało drożej, ale doprowadzi szybko do pełnej suwerenności politycznej i gazowej kraju. Bezpieczeństwo narodowe, gospodarcze i energetyczne - muszą kosztować. Suwerenności Polski winniśmy ciągle strzec i ją stale utrzymywać, co pokazuje dziś dobitnie utrata bezpieczeństwa energetycznego w Polsce, Białorusi, na Ukrainie i w UE.